

Józef M a n d z i u k. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*. T. 1 cz. 2. Warszawa 2004 ss. 391.

Dzięki dofinansowaniu ze środków Komitetu Badań Naukowych na rynku wydawniczym ukazał się kolejny tom dziejów Kościoła śląskiego autorstwa ks. Józefa Mandziuka. Ten wybitny historyk Śląska swój potencjał naukowy składa w służbie Kościoła wrocławskiego, jeszcze bardziej uwyrażniając w swojej milenijnej monografii miłość do ziemi nadodrzańskiej.

Druga część pierwszego tomu, obejmująca okres średniowiecza, kontynuuje czasy złotego okresu biskupstwa wrocławskiego. Na bazie politycznych przemian, znaczących przejściem Śląska pod panowanie Korony Czeskiej (rozd. VI, §1) ukazuje sytuację Kościoła śląskiego, a także jego usytuowanie w okresie schizmy zachodniej i stosunek do idei koncyliaryzmu (rozd. VI, §2).

Rozwój biskupstwa wrocławskiego i czasy jego świetności Autor ukazał, prezentując rządców diecezji tego okresu, którzy okazali się wielkimi osobowościami epoki średniowiecza. Wymienić tu należy biskupów: Henryka z Wierzbna, którego zasługą była znakomita organizacja pracy kościelnej w diecezji, potwierdzona przeprowadzeniem dwóch synodów i wzmożeniem w diecezji dyscypliny kościelnej (s. 28-33); Nankera, który poświęcił się pracy administracyjno-duszpasterskiej poprzez porządkowanie prawodawstwa kościelnego na Śląsku, a także wydanie rozporządzenia w sprawie obsady stanowisk duszpasterskich i szkolnych osobami znającymi język polski (s. 33-41); Przeclawa z Pogorzeli, który nie tylko powiększył majątek biskupstwa wrocławskiego, ale i rozwinął szeroką działalność w zakresie fundacji (s. 41-45), oraz Waclawa, księcia legnickiego, wcześniej biskupa lubuskiego, który uporządkował sprawy kościelno-polityczno-ekonomiczne w diecezji nadodrzańskiej (s. 45-52). Ważną rolę odgrywali sufragani wrocławscy, których sylwetki zajęły sporo miejsca w monografii (rozd. VI, §4). Autor opisując niebezpieczny w tamtych czasach związek tronu i ołtarza, wykazał wielkość pasterzy Kościoła śląskiego, którzy mimo nacisków władzy świeckiej i rodzących się z tego tytułu konfliktów stworzyli dogodne warunki do rozwoju dóbr duchowych i materialnych biskupstwa wrocławskiego.

W sferze duchowej niezmiernie ważną była szeroka działalność charytatywna prowadzona przez Kościół na Śląsku, który wytworzył sprawnie funkcjonujący system opieki zdrowotnej (rozd. VI, §7). Autor wiele uwagi poświęcił szpitalom pochodzącym z fundacji biskupich, jak w Brzegu n. Odrą, Bolkowie, Strzelnie czy Jeleniej Górze, które w późniejszym czasie przeszły pod patronat władz miejskich, a także w Cieszynie, Gliwicach, Opolu, Pyskowicach i Nysie. Przedstawił też szpitale ufun-

dowane przez kapitułę katedralną: szpital św. Łazarza w parafii św. Maurycego we Wrocławiu, wrocławski szpital Ducha Świętego, a także szpital Świętego Krzyża i św. Anny w Głogowie (s. 108).

Znaczący wkład w rozwój szpitalnictwa na Śląsku miały zakony (s. 109), a wśród nich benedyktyni, cystersi i kanonicy regularni. Ich szpitale były fundacjami książęcymi, jak cystersów w Pomocne, oraz mieszczańskimi, jak szpital św. Andrzeja Świerada koło Oławy, nad którym opiekę sprawowali benedyktyni. Nie pominięto szpitale parafialnych, których administracja spoczywała w rękach prepozytów, ustanowionych przez patronów i fundatorów szpitale (s. 110-111). Wymienić tu należy szpital Ducha Świętego w Kozuchowie czy też św. Antoniego w Bystrzycy Kłodzkiej. Wraz z powierzeniem administracji szpitale zarządom świeckim pojawiły się szpitale miejskie, które zostały omówione w prezentowanej książce wraz z podaniem szczegółowej tabeli szpitale miejskich na Śląsku (s. 111-114). Autor zapoznaje czytelnika z bractwami i zakonami szpitalnymi oraz z ich ważną rolą w systemie opieki zdrowotnej (s. 114-123). Omawia przytułki i leprezeria, w tym czasie licznie rozsiane na Śląsku.

Kościół katolicki na Śląsku doby średniowiecza odegrał ważną rolę w sferze intelektualnej poprzez działalność oświatową. W myśl postanowień synodu w Akwizgranie (789), a także soborów laterańskich (1179 i 1215), domagających się istnienia przy katedrach biskupich szkół, również we Wrocławiu założono szkołę katedralną, która w XIII w. była uczelnią dobrze zorganizowaną i odznaczała się wysokim poziomem nauczania. Omawiając pierwszą placówkę oświatową na Śląsku Autor książki przedstawił jej strukturę administracyjną, kadre nauczającą oraz program nauczania. Ukazał zabiegi w przekształceniu szkoły katedralnej w studium teologiczne, zapoznał również czytelnika z obowiązkami uczniów, wynikającymi ze statutów szkolnych (s. 59-64).

W formacji intelektualnej duże znaczenie miały szkoły kolegiackie, które przysposabiały do stanu duchownego oraz przyuczały do sprawowania urzędów świeckich. Wymieniając najstarszą szkołę kolegiacką w Głogowie przy tamtejszej kolegiacie NMP, Autor ukazał tamtejszego scholastyka, sprawującego ważne urzędy w kancelarii książęcej po powstaniu Księstwa Głogowskiego. Podał personalia scholastyków legnickich, omówił również szkołę kolegiacką w Brzegu n. Odrą, Głogówku, Otmuchowie oraz Raciborzu (s. 64-66). Nie bez znaczenia były także szkoły klasztorne, przygotowujące kandydatów do zakonu, m.in. szkoła premonstratensów na wrocławskim Ołbinie, norbertanów we Wrocławiu, augustianów w Żaganiu i Kłodzku, joannitów w Strzegomiu, Kłodzku, Brzegu n. Odrą, Dzierżoniowie, Lwówku Śląskim, Złotoryi oraz we Wrocławiu. Zaprezentowane zostały także klasztorne szkoły konwentualne oraz partykularne, czyli międzyklasztorne, prowadzone przez dominikanów. Autor wspomniał też o szkołach powstałych przy klasztorach żeńskich cysterek w Trzebnicy, klarysek we Wrocławiu oraz magdalenek w Szprotawie, które zajmowały się wychowaniem i kształceniem dziewcząt pochodzących z możnych rodzin (s. 66-72).

Jednym z ostatnich sektorów oświatowych były szkoły parafialne, z których na czoło wysuwały się dwie wrocławskie szkoły założone w parafii św. Marii Magdaleny i parafii św. Elżbiety, a także dwie placówki oświatowe tego typu w parafiach Panny Maryi oraz św. Piotra i Pawła (s. 72-77).

Praca dydaktyczno-wychowawcza śląskich placówek oświatowych różnego szczebla przynosiła efekty. Z powodu braku uczelni uniwersyteckiej na ziemi nadodrzańskiej śląska młodzież podejmowała dalsze studia na uniwersytetach europejskich, co z kolei owocowało wzrostem życia umysłowego Śląska. Ślązacy cieszyli się wielkim uznaniem w świecie nauki, a swoją wiedzę pożytkowali w pracy dydaktycznej na uniwersytetach w Pradze, Krakowie, Lipsku czy Heidelbergu. Przyczyniali się do rozwoju piśmiennictwa typu kronikarskiego i rocznikarskiego. Byli krzewicielami literatury hagiograficznej oraz literatury pięknej, a także autorami liryki liturgicznej (s. 77-92).

W prezentowanej książce szeroko omówione zostały pierwsze biblioteki śląskie, w tym cystersów lubiąskich i augustianów na Piasku. Bibliofilstwo śląskie okazuje się jedną z pasji ks. Mandziuka, co zostało wyartykułowane w prezentacji skryptoriów i introligatorni istniejących w czasach średniowiecza na Śląsku. Na szczególną uwagę zasługują skryptoria cysterskie, które wydawały zabytki piśmiennicze, jak choćby *Księgę henrykowską* czy kodeksy liturgiczne. Wielkim uznaniem cieszyły się skryptoria kanoników regularnych, dominikanów i kartuzów, będące ośrodkami produkcji książki rękopiśmiennej. Wartość starodruków podkreślała ich oprawa, wykonywana różnymi technikami zdobniczymi. Omówienie ich uzupełnia obraz dziedzictwa kulturowego Śląska (s. 92-102).

Na tle rozwijającego się życia społeczno-religijnego chrześcijaństwo doznawało uszczerbku z powodu rodzących się herezji, sekt i ruchów religijnych. Na Śląsku w okresie średniowiecza swoich zwolenników znalazła doktryna Piotra Waldesa, której zwolennicy opanowali w XIV w. trzy wrocławskie świątynie: św. Marii Magdaleny, św. Elżbiety i Ducha Świętego. Pod koniec XIV w. pojawiła się na Śląsku problematyka teologiczna, bliska nauce Jana Wiklefa, która kwestionowała naukę o Eucharystii. Do radykalnych zmian nawoływały nauki Konrada Waldhausena i Jana Milicza z Kromieryża, którzy poruszali zagadnienia symonii, zwalczali fałszowanie relikwii, a przede wszystkim krytykowali stosunki panujące w ówczesnych klasztorach. Ze względu na formę życia, która odbiegała od norm kościelnych, za sektę uznano goliardów, beginki i begardów. W książce ukazano także rolę i działalność kościelnego trybunału wiary, jakim była inkwizycja, powołana w celu wykrywania, nawracania oraz nakładania kar na błędnowierców (s. 125-139).

W okresie szczytowego średniowiecza w diecezji wrocławskiej nastąpił rozwój śląskiego kanonikatu, a kapituły: katedralna i kolegiackie, w XIII stuleciu nabrały wyjątkowego znaczenia. Zwłaszcza kapituła katedralna, będąca swego rodzaju senatem biskupim, z którą liczyli się nie tylko biskupi, ale i książęta, a także patrycjat wrocławski, odegrała szczególną rolę w dziejach diecezji wrocławskiej. Kapituła ta, rządząca się własnymi statutami, mająca przywileje, prawa i obowiązki, została dokładnie przedstawiona przez Autora w milenijnej monografii. W książce ukazano jej ustrój prawny. Omówiono dokładnie prawa kapituły w okresie wakansu stolicy biskupiej, prawo wyboru biskupów oraz prawo udziału w synodach prowincjalnych i diecezjalnych. Równie skrupulatnie zostały opisane jej obowiązki, do których Autor zaliczył między innymi troskę o katedrę oraz udział kanoników w liturgii katedralnej. Zaprezentowana została także struktura organizacyjna kapituły i jej uposażenie, na

które składały się: majątek wspólny, prebendy kanonickie oraz różne dystrybucje (s. 141-176).

W omawianym rozdziale (VII), poświęconym kapitułom śląskim, w oddzielnej prezentacji uwzględniono kapituły kolegiackie w Głogowie przy kościele Panny Maryi, świętokrzyską w Opolu i we Wrocławiu, a także kapituły kolegiackie w Raciborzu, Legnicy, Brzegu n. Odrą, Otmuchowie (później przeniesiona do Nysy) oraz Niemodlinie (s. 176-185).

Tematyka spraw materialnych Kościoła śląskiego została poruszona w rozdziale VIII. Znalazły tu zatem miejsce kwestie związane z uposażeniem i dochodami parafii śląskich i duszpasterzy, instytucji kościelnych oraz dóbr biskupich. Sporo uwagi poświęcono biskupiemu Księstwu Nysko-Otmuchowskiemu, które mając silną materialną podstawę bytową, dało biskupstwu wrocławskiemu udzielne stanowisko wśród śląskich książąt. Poruszając tematykę finansową Kościoła śląskiego, przedstawiono problem świętopietrza oraz danin papieskich, które zaspokajały nadzwyczajne potrzeby Kościoła. Czytelnik ma w tym miejscu możliwość zapoznania się z opłatami paliuszowymi, wizytacyjnymi *ad limina*, annatami i dziesięcinami, które prowadziły do nieporozumień, zatargów i konfliktów zbrojnych włącznie (s. 187-217).

Prawo partykularne w Kościele śląskim było ujęte w powszechne zasady kanoniczne i regulowało życie Kościoła partykularnego. Na pierwszym miejscu uwzględniono zatem tworzenie zasad prawnych dla spraw państwowych i kościelnych podczas zjazdów książęco-biskupich. Inną formą kształtowania prawa były synody diecezjalne, zwoływane przez legatów papieskich bądź miejscowych biskupów. Synody te pozwalały na rozstrzyganie istotnych kwestii i podejmowały uchwały w dziedzinie usprawnienia organizacji kościelnej, reformy życia duchownych i wiernych, a przede wszystkim podawały konkretne wytyczne w zakresie duszpasterstwa. Promulgowane postanowienia synodalne, ujmowane w statutach, obowiązywały na terenie biskupstwa wrocławskiego i stały się ważnym nośnikiem życia religijno-społecznego. Nie można było pominąć w tym miejscu wkładu duchowieństwa wrocławskiego w tworzenie prawa, a przede wszystkim udziału biskupów śląskich w kształtowanie prawa powszechnego, obwieszczanego podczas średniowiecznych soborów powszechnych (s. 219-271).

W okresie „złotego biskupstwa wrocławskiego” doszło do wielkiego rozkwitu życia monastycznego. W tym czasie swoją pozycję ugruntowały stare zakony mnisze, kanonickie i rycerskie. Pojawiły się także nowe mendykanckie wspólnoty zakonne, których klasztory powstawały w większych ośrodkach miejskich. Oprócz męskich zgromadzeń zakonnych Autor publikacji ukazał również życie zakonów żeńskich, w których mniszki oddawały się kontemplacji, ale zajmowały się też edukacją dziewcząt.

Publikacja ks. prof. Józefa Mandziuka dotycząca czasów średniowiecza, obejmująca lata 1302-1417, jest wnikliwym studium historycznym dziejów Kościoła na Śląsku. Wartki, ale i konkretny tok narracji, dosadna ocena rzeczywistości, odważna synteza, znakomity styl i piękny język literacki dodają właściwego kolorytu książce, która powinna zadowolić zarówno znawców tematyki, jak i miłośników historii Śląska.